

Cicha wojna o GMO

19 stycznia 2011

W ujawnionych przez WikiLeaks depeaszach amerykańscy dyplomaci rekomendują władzom swojego kraju brutalniejsze niż dotąd forsowanie upraw roślin genetycznie modyfikowanych – informuje „Guardian”.

Przykładowo, w odpowiedzi na francuskie moratorium wprowadzone dla upraw GMO w drugiej połowie 2007 r., ambasador Stanów Zjednoczonych w Paryżu, Craig Stapleton (bliski znajomy klanu Bushów) doradzał administracji amerykańskiej rozpoczęcie wojny handlowej w stylu militarnym z każdym krajem Unii Europejskiej, który sprzeciwia się tej technologii. Zespół roboczy „Paris” rekomenduje utworzenie listy odwetowych sankcji, które będą bolesne dla całej Unii Europejskiej, ponieważ polityka wobec GMO musi być zbiorową odpowiedzialnością, przy jednoczesnym nacisku na najgorszych sprawców.

WikiLeaks ujawnia również listy specjalnego doradcy Departamentu Stanu USA ds. biotechnologii do biskupa Michaela Osborna z Papieskiej Rady Cor Unum, w których wyraźnie nakłania on doradcę Benedykta XVI na wystosowanie przez Watykan etycznie pozytywnej oceny żywności modyfikowanej genetycznie (jako że wielu biskupów w krajach rozwijających się stanowczo przeciwstawia się wprowadzaniu kontrowersyjnych upraw). Pomimo licznych nacisków szef wpływowej Papieskiej Rady Iustitia et Pax, kardynał Renato Martino, który najczęściej reprezentuje papieża w ONZ, wycofał swoje poparcie dla USA.

Źródło: [Obywatel](#)